

# JBL LOFT 50

Pozycja serii *Loft* w ofercie JBL-a wydaje się być autonomiczna, nie wpisuje się ona w hierarchię tworzoną przez inne serie, chociaż dość szybko można wywnioskować, nawet przed testem odsłuchowym, „o co tu chodzi”, w jakim celu została opracowana.

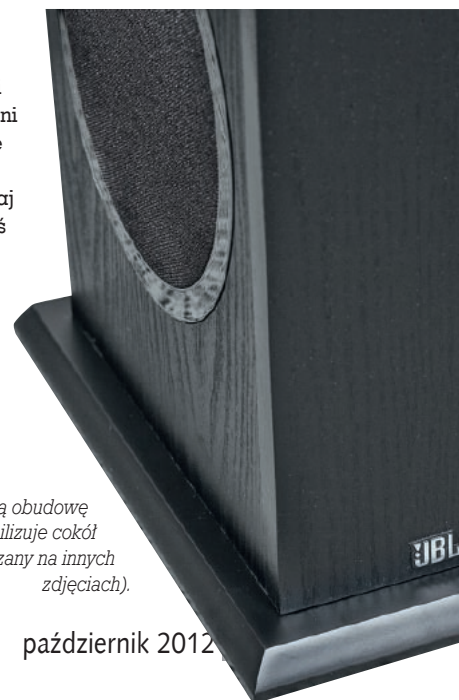
**P**o pierwsze – by dostarczyć krótką, ale kompletną serię niskobudżetowych konstrukcji, mogących stworzyć kino domowe. Po drugie – kolumny wolnostojące tej serii, czyli właśnie *Lofty 50*, mają przyciągnąć uwagę rozbudowanym układem głośnikowym, mającym duże możliwości w zakresie niskotonowym. Po trzecie – kolumny te nie mają być zwalistymi skrzyniami; wręcz przeciwnie, mają być zachęcająco smukłe. W ofercie JBL-a są już przecież, od prawie dwóch lat, tylko minimalnie droższe, wyśmienite (testowaliśmy) *Studio 180*. *Lofty 50* muszą być więc wyraźnie inne, pod inne gusta, do innych zadań. Ale po co kolumny przednie mają grzmieć basem, jeżeli w systemie kinowym i tak powinien pojawić się subwoofer? Wielu klientów z różnych powodów nie życzy sobie subwoofera i wówczas ciężar basowych obowiązków muszą przejąć kolumny przednie – również w systemie stereo, a takie zastosowanie *Loftów 50* też wchodzi w grę (i dlatego mogliśmy je „zapisać” do tego testu). Ale nawet przy udziale subwoofera działanie kolumn większych zamiast mniejszych ma swoje zalety i jest przez niektórych preferowane.

*Loft 50* to konstrukcja bardzo rozbudowana, czego nie opisuje do końca tylko stwierdzenie, że to układ trójdrożny – są w nim bowiem dwa niskotonowe i aż trzy średniotonowe!

Potencjał i ogólna koncepcja są podobne jak w *Jamo S 718*, ale zrealizowane innymi środkami. Zamiast jednego bardzo dużego, zastosowano dwa mniejsze, 18-cm głośniki niskotonowe, umieszczone na bocznych ściankach; szerokość frontu zredukowano do 15 cm, gdyż zastosowano małe (JBL podaje 4 cale, ale to średnica samej membrany) przetworniki średniotonowe – w takiej sytuacji nie zaszkodzi uruchomienie nawet trzech jednostek. Uwzględniając wysokość kolumny przekraczającej metr, rozmieszczono je bardzo rozsądnie, rozdzielając dwa górne kopułką wysokotonową – w ten sposób nie tylko głośnik wysokotonowy znalazł się – co korzystne – mniej więcej na wysokości uszu siedzącego słuchacza, ale też oś jego promieniowania leży bardzo blisko wypadkowej osi promieniowania całej sekcji średniotonowej.

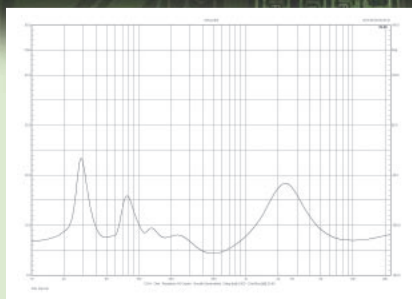
Przy niskim budżecie, tak relatywnie skomplikowana, wolnostojąca konstrukcja nie może mieć ani pierwszorzędných komponentów, ani luksusowego wykonania – szczerze mówiąc, jej projektant musi iść na bardzo poważne kompromisy... Tutaj nie silił się na żadne ozdoby (jakieś widać na subwooferze, ale ten nas tu nie obchodzi), trzymając się prostego kształtu, który najlepiej „wytrzymuje” presję taniego wykonania. Całą obudowę oklejono czarną folią z drewnopodobnym rysunkiem, dzięki czemu kolumny wyglądają dostatecznie schludnie i neutralnie.

*Wąską obudowę stabilizuje cokół (niepokazany na innych zdjęciach).*





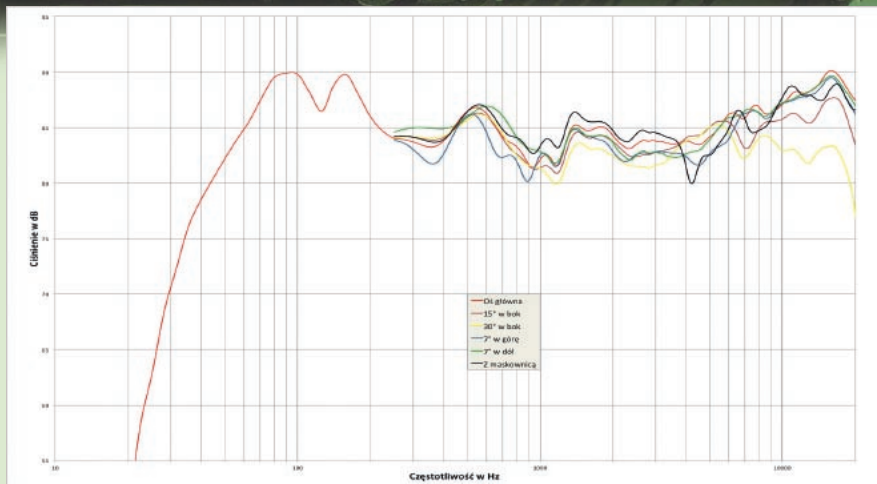
# Laboratorium JBL LOFT 50



rys. 2. charakterystyka modułu impedancji.

Nie pierwszy raz spotykamy się z informacją w katalogu JBL-a, że kolumny są 8-omowe, i nie pierwszy raz okazuje się, że JBL nie obiecuje gruszek na wierzbie (co jest w tym zakresie powszechną praktyką). Patrząc na charakterystykę impedancji bardzo pryncypialnie, należy zwrócić uwagę na ok. 4,5-omowe minimum przy 500 Hz, ale w tym zakresie częstotliwości nie zmusi już ono wzmacniacza do wielkiego wysiłku – ważniejsze jest, że zakresie niskich częstotliwości (poniżej 300 Hz) minima leżą powyżej poziomu 7 omów, co każdy wzmacniacz przyjmie z ulgą. Przy takiej impedancji czułość na poziomie 87 dB to bardzo dobry wynik (choć tradycyjnie niższy niż w katalogu).

Tym razem mamy do czynienia z charakterystyką przetwarzania o wyeksponowa-



rys. 1. charakterystyka przetwarzania na różnych osiach.

nych skrajach i umiarkowanym pofalowaniu w środkowym zakresie. Wrażliwość na zmianę osi jest niewielka, więc nie trzeba „celować” kolumn wprost w miejsce odsłuchowe, tym bardziej, że mamy „zapas” energii w zakresie wysokotonowym i nawet pod kątem 30° charakterystyka trzyma się niezłe.

Siła basu koncentruje się w okolicach 100 Hz, spadek -6 dB (względem średniego poziomu) pojawia się przy ok. 45 Hz.

Impedancja znamionowa [Ω]*	8
Czułość (2,83 V/1 m) [dB]*	87
Rek. moc wzmacniacza [W]**	10-250
Wymiary (WxSxG) [cm]	108 x 18 x 30***
Masa [kg]	b.d.

\* parametry zmierzone, \*\* dane producenta, \*\*\* wymiary z cokołem

## ODSŁUCH

Już po pierwszych dźwiękach wiadomo, że JBL nie będzie się ścigał z Jamo, nie będzie rywalizował o miano najbardziej „estradowego” głośnika tego testu. Zresztą, tym razem chyba nawet w firmowych anonsach nie pojawiły się takie aluzje i nawiązania do prawdziwie estradowych i studyjnych dokonań JBL-a, którego logo widzimy przecież na co drugiej imprezie masowej.

Śladem „impresowego” grania jest być może mocny, twardy, skoncentrowany w swoim średnim podzakresie, trochę podbarwiony, ale niezmulony, aktywny bas. Chwilami trochę przydundni, jednak nie wchodzi ciemną chmurą w zakres średnich tonów; jednocześnie nie jest na tyle niski i potężny,

aby definitywnie odebrać pracę subwooferowi – zwłaszcza w kinie może się przydać trochę niskiego, ciepłego pomruku; bas z samych Loftów 50 dostatecznie dobrze współtworzy ogólną równowagę, ba, momentami jest nawet zbyt odważny – ale to jeszcze nie ten najniższy bas, z którym brzmienie staje się imponująco potężne. Za to subwoofer ma często kłopoty ze zorganizowaniem dynamicznego wyższego basu – i tym zajmie się Loft 50.

Zaskakująco ładna, czysta, gładka i delikatna, jednocześnie dostatecznie błyszcząca jest góra pasma. Z tej strony nie musimy obawiać się żadnych problemów, o ile bas czasami szarżuje, to góra jest przewidywalna i po prostu przyjemna – podobnie średnica, niekrzykliwa i niepogrubiona, pół kroku z tyłu, ale dobrze wyważona i trzymająca się neutralnej tonacji.

Głośnik wysokotonowy (25-mm tekstylna kopułka) nie nosi wyraźnych śladów JBL-owej techniki tubowej, krótkie wyprofilowanie frontu spotyka się w wielu innych konstrukcjach

Dwa otwory bas-refleks ustalają dość wysoką częstotliwość rezonansową obudowy; można ją obniżyć i bas nieco uspokoić, zamykając jeden z nich.

## LOFT 50

CENA: 2000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: RB  
www.jbl.pl

### WYKONANIE

Szczuple kolumnienki z rozbudowanym układem trójdrożnym – niskotonowe po bokach, a na froncie aż trzy średniotonowe! Onajez i przed nikim nie będziesz się ich wstydział!

### PARAMETRY

Bardzo łatwe obciążenie – czułość 87 dB przy impedancji 8 omów. Charakterystyka ze „standardowo” wzmocnionymi skrajami pasma!

### BRZMIENIE

Pobudzone żywiołowym basem i wygładzone kulturalną, detaliczną górą pasma. Duża przestrzeń bez faworyzowania pierwszego planu.



Głośniki niskotonowe umieszczono na obydwu bocznych ściankach; aby magnesy nie kolidowały ze sobą w wąskiej obudowie, znajdują się na różnych wysokościach.